

Sygn. akt IV KO 126/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **A. S. (S.)**

oskarżonego o czyn z art. 61 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 stycznia 2019 r.

wniosku Sądu Rejonowego w D.

z dnia 12 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w D., właściwy do rozpoznania sprawy zainicjowanej aktem oskarżenia wniesionym przeciwko A. S., któremu zarzucono popełnienie czynów wyczerpujących znamiona z art. 61 § 1 k.k.s. i in., postanowieniem z dnia 12 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N.. Wniosek uzasadniono złym stanem zdrowia oskarżonego. Sąd, powołując się na kilka opinii biegłych, w tym wydawanych w innych sprawach, stwierdził, że oskarżony z uwagi na swoje dolegliwości zdrowotne nie może stawiać się na rozprawach przed Sądem Rejonowym w D.. Nie ma natomiast przeszkód, by brał udział w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w N..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie nie występują okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Przypomnieć należy, że przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy musi być wykładany restryktywnie. Dobro wymiaru sprawiedliwości co do zasady przemawia bowiem za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy. Odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach, gdy wykazano, że konkretna sprawa, właśnie ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, powinna być rozpoznana w sądzie innym niż miejscowo właściwy. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie ujawniły się okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że właśnie w tym przypadku ów wyjątkowy wypadek zachodzi.

Trzeba zauważyć, że organ wnioskujący, mimo że zasadność swojego wystąpienia opierał przede wszystkim na opiniach biegłych, nie przywiązał należytej wagi do tego, by ocenić je należycie. Zdawał się bowiem nie dostrzegać, że większość ekspertyz, na które się powoływał, została wydana w lipcu i sierpniu 2018 r., a mająca największe znaczenie dla oceny zasadności wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., „opinia uzupełniająca do opinii biegłego sądowego” z dnia 2 grudnia 2018 r. (opinia najpóźniejsza), trafności wniosku o przekazanie ewidentnie nie wspiera. Jediną stanowczą konkluzją, jaką można wyprowadzić z ww. opinii jest to, że oskarżony, ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia, które polega na powstaniu nowego owrzodzenia na skórze podudzia będącego skutkiem nasilenia się niewydolności żylniej, nie może brać udziału w postępowaniu sądowym w okresie 2 miesięcy. W tym okresie też – w ocenie biegłego - oskarżony nie może stawiać się na każdą rozprawę przed sądem w D. albowiem nie powinien długotrwale podróżować samochodem. Biegły podkreślił również, że stwierdzona przez niego przeszkoda ma charakter przemijający i choć przyznał, że pogorszenie lub poprawa stanu zdrowia opiniowanego jest okolicznością do końca nieprzewidywalną, to jednak wskazał, że stwierdzone przez niego owrzodzenie w czasie badania było w stanie gojenia. Kierując się ww. opinią należy zatem stwierdzić, że w lutym 2019 r., oskarżony, jeśli stan jego zdrowia nie ulegnie pogorszeniu, będzie w stanie stawić się na rozprawę przed Sądem

Rejonowym w D., a to – mając na uwadze istotny stopień zaawansowania postępowania jurysdykcyjnego (dowodowego) – nie pozwala na uznanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do Sądu Rejonowego w N.. Sam fakt, że z opinii biegłego wynika, iż z punktu widzenia stanu zdrowia opiniowanego najwłaściwszym byłoby, by sprawa toczyła się przed sądem najbliższym jego miejsca zamieszkania, nie podważa tej konstatacji. Pamiętać bowiem należy, że przepis art. 37 k.p.k. musi być wykładany ściśle, a przy ocenie, czy istnieją powody do zmiany wyznaczonej ustawowo i gwarantowanej konstytucyjnie właściwości sądu należy ważyć różne wartości i interesy, a nie mieć na względzie tylko interesy oskarżonego.

Konkludując, należy stwierdzić, że aktualnie nie ma podstaw do uwzględnienia ww. wniosku. Jeśli natomiast okoliczności się zmienią i stan zdrowia oskarżonego ulegnie pogorszeniu, co trwale (długotrwale) wykluczy możliwość jego stawiennictwa przed Sądem Rejonowym w D., sąd ten będzie mógł wystąpić z nowym wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., który zostanie rozpoznany.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.